

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Ortyła
na 71. posiedzeniu Senatu
w dniu 3 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Skierowałem do Pana pismo BS/203/2010 z dnia 29.10.2010 r. i do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi. Korzystając zatem z instytucji oświadczenia senatorskiego jeszcze raz zwracam się z prośbą i z wyjaśnieniami.

„Szanowny Panie Prokuratorze,

treść Pańskiego listu stanowiła dla mnie znaczne zaskoczenie. Dnia 25 sierpnia br. w piśmie PG II Ko 589/10 stwierdził Pan, że w wyniku rozdziału funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego, prokuratura przestała być podmiotem «mającym legitymację do udzielania odpowiedzi na interwencje parlamentarzystów podejmowane w indywidualnych sprawach należących do kompetencji prokuratury». Uważa Pan w konsekwencji, że uwzględnienie mojej prośby godziłoby w gwarantowaną tymi przepisami niezależność prokuratora.

Panie Prokuratorze, pragnę Pana zapewnić, że wywieranie nacisku na prokuraturę nie jest w żadnym zakresie moim zamiarem. Sądzę również, że w nowym ustroju prokuratury i wobec ustawowo zagwarantowanej Wam niezależności wywieranie nacisku przez opozycyjnego parlamentarzystę po prostu nie jest możliwe. Jednocześnie odnoszę jednak wrażenie, że powołane przez Pana przepisy potraktował Pan jako dogodny pretekst. Nie uwzględniał Pan przecież, Panie Prokuratorze, faktu, iż prokurator generalny, nie będąc już organem «administracji rządowej», jest nadal bez wątpienia «organem państwowym», pozostając jednocześnie elementem i naczelnym organem prokuratury (przepisy art. 1, ust. 1 i ust. 2 wspomnianej ustawy o prokuraturze), która niewątpliwie jest «instytucją państwową». Dlatego też podstawą prawną do uzyskiwania od niego przez senatorów informacji i wyjaśnień nie jest przepis art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (uprawniający senatorów do uzyskiwania informacji i materiałów oraz wglądu w działalność «organów administracji rządowej»). Podstawę taką stanowi przepis art. 16 ust. 1 tej ustawy, który stanowi między innymi, że senatorowie mają prawo uzyskiwać od przedstawicieli właściwych organów i instytucji państwowych informacje i wyjaśnienia w sprawach wynikających z wykonywania obowiązków senatorskich. Nadto, w celu uzyskania informacji od Prokuratora Generalnego, senatorowie mogą korzystać z uprawnień, jakie przysługują każdemu obywatelowi na podstawie przepisów o dostępie do informacji publicznej. Przepisy art. 61 konstytucji przewidują między innymi, że obywatele mają prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkowym Skarbu Państwa. Ograniczenie tego prawa może nastąpić wyłącznie ze względu na określoną w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa. Konkretyzację tego prawa stanowią przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej (Dz. U z 2001 r. nr 112 poz. 1198 ze zm.). Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie sądów administracyjnych fakt, iż prokuratura realizująca zadania publiczne, jakimi są strzeżenie praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw (art. 2 ustawy o prokuraturze) zalicza się do organów władzy publicznej, o jakich mowa w przywołanym wyżej art. 61 ust. 1 Konstytucji RP oraz w przepisie art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie budzi wątpliwości. Wspomniany przepis obliguje władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne do udostępniania informacji publicznej (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego sygn. akt OSK 1113/04, I OSK 1918/07 i Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w Warszawie i w Krakowie sygn. akt II SA/Wa 2171/07 i II SAB/Kr 64/07).

Panie Prokuratorze, rzecz oczywiście nie w tym, aby przerzucać się cytatami z przepisów, jesteśmy bowiem obaj – Pan jako funkcjonariusz Państwa Polskiego, a ja jako jego senator – zobowiązani do zmierzania do podobnych celów. Proszę więc, aby planując dalsze postępowanie, uwzględniał Pan dwa fakty.

1) Jestem w stanie, dzięki mojej znajomości sprawy sygnowanej PG II Ko 598/10, pomóc prokuraturze i wskazać istotne fakty.

2) Nie zamierzałem i nie zamierzam wywierać nacisku na niezależne organy Państwa Polskiego.”

Podtrzymuję w dalszym ciągu moje prośby zawarte zarówno w piśmie z dnia 16 sierpnia 2010 r., jak i w piśmie z dnia 29 października 2010 r.

Z poważaniem
Władysław Ortyl